



Sygn. akt III UK 150/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 maja 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda (przewodniczący)

SSN Halina Kiriło

SSN Roman Kuczyński (sprawozdawca)

Protokolant Ewa Wolna

w sprawie z odwołania J. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych

o prawo do emerytury,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 15 maja 2014 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 8 maja 2013 r.

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 21 marca 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmówił J. K. prawa do ponownego rozpatrzenia wniosku o przyznanie emerytury nauczycielskiej, wskazując że ubezpieczony nie przedłożył; żadnych nowych dowodów, które miałyby wpływ na prawo do świadczenia. W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczony wniósł o jej zmianę, wskutek ujawnienia dowodów

mających dla sprawy istotne znaczenie, istniejących w dniu wydania decyzji, a nie znanych organowi rentowemu, tj. oświadczeń M. C. oraz J. W. - nauczycieli zatrudnionych w Zbiorczej Szkole w K. w tym samym okresie co ubezpieczony, w których potwierdzili, że w latach 1985-1987 do powyższej szkoły uczęszczali uczniowie upośledzeni umysłowo, posiadający orzeczenia o kształceniu specjalnym. Potwierdza to podnoszony przez ubezpieczonego, a nie uznany przez organ rentowy fakt wykonywania przez odwołującego się pracy w warunkach szkolnictwa specjalnego.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie w całości, podtrzymując argumentację przedstawioną w zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 7 sierpnia 2012 r. Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w S. oddalił odwołanie. Sąd Okręgowy ustalił, że J. K. urodził się w dniu 11 grudnia 1962 r. W dniu 15 grudnia 2008 r. złożył w organie rentowym wniosek o emeryturę. Do wniosku załączył m.in. świadectwo pracy z dnia 15 października 1998 r. potwierdzające jego okres zatrudnienia od 1 września 1985 r. do 31 sierpnia 1987 r. w wymiarze pełnego etatu na stanowisku nauczyciela w Szkole Podstawowej w K. W toku postępowania przed ZUS, w dniu 19 maja 2009 r., ubezpieczony złożył do akt sprawy zaświadczenie Dyrektora Zespołu Szkół w K. z dnia 8 maja 2009 r., potwierdzające okres jego zatrudnienia oraz zawierające informację, że „w roku szkolnym 1986/1987 r. realizował zajęcia w klasie III szkoły podstawowej, do której uczęszczała uczennica realizująca program klasy specjalnej”. W decyzji z dnia 11 sierpnia 2009 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmówił J. K. prawa do emerytury przyjmując, że ubezpieczony udowodnił wymagany przepisami 25-letni staż pracy, jednakże na dzień 31 grudnia 2008 r. wykazał tylko 18 lat, 2 miesiące i 25 dni zamiast wymaganych 20 lat pracy w szkolnictwie specjalnym. Do stażu pracy w szczególnym charakterze w szkolnictwie specjalnym organ rentowy zaliczył ubezpieczonemu okresy zatrudnienia: w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w P. od dnia 1 września 1987 r. do 29 lutego 2000 r., z wyłączeniem okresów korzystania z urlopów bezpłatnych w dniach; w Szkole Podstawowej nr 16 w S. od dnia 1 września 2002 r. do 31 sierpnia 2004 r.; w Gimnazjum nr 20 w S. od dnia 13 września 1999 r. do 31 sierpnia 2002 r. oraz od 1 września 2006 r. do 31 sierpnia 2007 r.; w Publicznej Szkole

Podstawowej w M. od dnia 1 września 2006 r. do 31 sierpnia 2007 r., od 1 września 2007 r. do 31 sierpnia 2008 r. i od 1 września 2008 r. do 31 sierpnia 2009 r. Ubezpieczony odwołał się od decyzji ZUS z dnia 11 sierpnia 2009 r. kwestionując odmowę uwzględnienia okresu pracy w szkolnictwie specjalnym od września 2005 r. do sierpnia 2006 r. w Szkole Podstawowej w M. z uwagi na zbyt mały wymiar godzin, pomimo że ich dopełnienie następowało w drugim równoległym zakładzie pracy, tj. Gimnazjum S., a nadto okresu od września 1986 r. do sierpnia 1987 r. w Zespole Szkół w K., pomimo że uczył wówczas programem szkolnictwa specjalnego. Prawomocnym wyrokiem z dnia 30 września 2010 r., w sprawie o sygn. akt VI U .../09, Sąd Okręgowy oddalił odwołanie J. K. od powyższej decyzji. W dniu 25 stycznia 2012 r. J. K. złożył w organie rentowym wniosek o wznowienie postępowania zakończonego decyzją z dnia 11 sierpnia 2009 r., z uwagi nowe dowody mające dla sprawy istotne znaczenie, istniejące w dniu wydania decyzji, a nie znane organowi rentowemu, tj. oświadczenia M. C. oraz J. W., nauczycieli zatrudnionych w Zbiorczej Szkole w K. w tym samym okresie co ubezpieczony, w których potwierdzili, że w latach 1985-1987 do powyższej szkoły uczęszczali uczniowie upośledzeni umysłowo, posiadający orzeczenia o kształceniu specjalnym, którzy byli włączani do klas ogólnych od pierwszej do czwartej, a od piątej klasy uczęszczali do utworzonej dla nich klasy specjalnej w tejże szkole.

Sąd Okręgowy zważył, że odwołanie od decyzji, na mocy której organ rentowy odmówił ubezpieczonemu prawa do ponownego rozpatrzenia uprawnień do wcześniejszej emerytury nauczycielskiej (art. 114 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, j.t.: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.), jest nieuzasadnione. Przede wszystkim Sąd pierwszej instancji akcentował, że warunkiem ponownego ustalenia prawa do świadczeń przed sądem ubezpieczeń społecznych jest powołanie nowych dowodów lub wskazanie okoliczności istniejących przed wydaniem decyzji rentowej, które mogą mieć wpływ na istnienie tego prawa (art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej). Postępowanie o ponowne ustalenie prawa do świadczeń może więc zostać wszczęte tylko w dwóch przypadkach - przedłożenia nowych dowodów, czyli dowodów, którymi organ rentowy nie dysponował w poprzednim postępowaniu oraz ujawnienia okoliczności istniejących przed wydaniem decyzji, a nieuwzględnionych przez organ rentowy.

Nie jest przy tym istotne, czy organ rentowy nie dysponował takimi dowodami lub nie uwzględnił tych okoliczności z własnego zaniedbania czy też z winy strony. Sąd pierwszej instancji uznał, że ubezpieczony przedłożył w sprawie „nowe” dowody – pisemne oświadczenia M. C. oraz J. W., zawnioskowanych następnie do przesłuchania w charakterze świadków, jednak faktycznie nie „ujawniły” one żadnych okoliczności, które nie byłyby znane w poprzednim postępowaniu, w którym odmówiono J. K. uwzględnienia w stażu pracy w warunkach szczególnych (w szkolnictwie specjalnym) okresu zatrudnienia w Zbiorczej Szkole w K. Z treści oświadczeń złożonych przez M. C. oraz J. W., nauczycieli zatrudnionych w Zbiorczej Szkole w K. w tym samym okresie co ubezpieczony, wynika bowiem jedynie, iż w latach 1985-1987 do powyższej szkoły uczęszczali uczniowie upośledzeni umysłowo, posiadający orzeczenia o kształceniu specjalnym, którzy byli włączani do klas ogólnych w klasie od pierwszej do czwartej, a od piątej klasy uczęszczali do utworzonej dla nich klasy specjalnej w tejże szkole). Jak należy przypuszczać, w ewentualnych ustnych zeznaniach osoby te potwierdziłyby treść swoich pisemnych oświadczeń, ewentualnie uzupełniając je o dodatkowe szczegóły. Oświadczenia te (a w ślad za nimi z pewnością i zeznania) nie przynoszą jednak wiedzy o jakiegokolwiek nowej okoliczności. To, co twierdzą obecnie M. C. oraz J. W. zostało już ujawnione w poprzednim postępowaniu, zakończonym przed ZUS wydaniem prawomocnej decyzji z dnia 11 sierpnia 2009 r. odmawiającej ubezpieczonemu prawa do wcześniejszej emerytury nauczycielskiej, zaś przed Sądem - wydaniem prawomocnego wyroku przez Sąd Okręgowy w S. w dniu 30 września 2010 r., w sprawie o sygn. akt VI U .../09. W toku tamtego postępowania ubezpieczony przedłożył - już przed organem rentowym - zaświadczenie dyrektora Zespołu Szkół w K. z dnia 8 maja 2009 r., w którego treści wskazano, że w roku szkolnym 1986/87 J. K. realizował zajęcia w klasie III szkoły podstawowej, do której uczęszczała uczennica realizująca program klasy specjalnej. Ustalono już wtedy, że podczas zatrudnienia ubezpieczonego w Szkole Podstawowej w K. w roku szkolnym 1986 - 1987 J. K. realizował zajęcia w zakresie nauczania początkowego w klasie III b - w łącznym wymiarze 27 godzin (w tym 18 godzin etat i 7 godzin ponadwymiarowych) oraz, że w wymienionym roku szkolnym (1986/1987) do klasy III b uczęszczała jedna uczennica zakwalifikowana do kształcenia specjalnego na

podstawie orzeczenia publicznej poradni psychologiczno-pedagogicznej. Sąd przyjął też, że było to tzw. nauczanie zindywidualizowane realizowane z jedną uczennicą w ramach oddziału realizującego nauczanie początkowe w szkole ogólnodostępnej. Sąd Okręgowy na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego uznał, że nauczanie niejako przy okazji realizowania zwykłego programu edukacyjnego dla zwykłej klasy obejmującej uczniów danej szkoły ogólnodostępnej nie może być uznane za pracę w szkolnictwie specjalnym. Sąd zaznaczył przy tym, że nauczanie w szkole ogólnodostępnej mogłoby być uznane za pracę w szkolnictwie specjalnym pod warunkiem jednak, że byłoby zorganizowane w sposób uwzględniający potrzeby uczniów niepełnosprawnych i niedostosowanych społecznie o jakich mowa w przepisach ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty oraz w przepisach rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 18 stycznia 2005 r. W takiej sytuacji w ocenie Sądu pierwszej instancji, w sprawie tej nie może być mowy o ujawnieniu przez ubezpieczonego obecnie jakiegokolwiek nowej okoliczności powodującej konieczność wznowienia postępowania. J. K. w toku procesu ponownie naprowadził bowiem dowody wyłącznie na okoliczność, iż w czasie jego zatrudnienia w szkole w K. do szkoły tej uczęszczali uczniowie zakwalifikowani do kształcenia specjalnego na podstawie orzeczenia publicznej poradni psychologiczno-pedagogicznej, którzy byli uczniami także klas, w których uczył. Okoliczność ta została już jednak wzięta pod rozwagę w poprzednim postępowaniu zarówno przez organ rentowy, jak i przez sąd odwoławczy, nie jest zatem okolicznością w jakikolwiek sposób nową. Co więcej, nie jest to również okoliczność, która mogłaby w jakikolwiek sposób wpłynąć na rozstrzygnięcie. Fakt, że w czasie jego zatrudnienia w szkole w K. do szkoły tej uczęszczali uczniowie zakwalifikowani do kształcenia specjalnego na podstawie orzeczenia publicznej poradni psychologiczno-pedagogicznej - sam w sobie nie prowadzi do ustalenia, że praca w szkole w K. stanowiła pracę w szczególnym charakterze w szkolnictwie specjalnym w rozumieniu art. 88 ust. 1 ustawy- Karta Nauczyciela.

Apelacja ubezpieczonego została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 8 maja 2013 r. Zagadnieniem spornym w niniejszym postępowaniu była ocena możliwości zaliczenia do stażu pracy ubezpieczonego w szkolnictwie specjalnym w

rozumieniu art. 88 ust. 1 ustawy- Karta nauczyciela, okresu zatrudnienia w Zespole Szkół w K. od dnia 1 września 1985 r. do 31 sierpnia 1987 r. Sąd Apelacyjny zważył, że wskazane zagadnienie było już dwukrotnie przedmiotem analizy Sądu Okręgowego, zarówno w prawomocnie zakończonej sprawie toczącej się za sygn. akt VI U 1.../09, jak i w niniejszej sprawie. Oba Sądy doszły do tożsamyh wniosków prawnych, które w całości Sąd Apelacyjny podzielił. Sąd Apelacyjny uznał za własny pogląd, że praca nauczyciela w szkole ogólnodostępnej może być uznana za pracę w szkolnictwie specjalnym w rozumieniu art. 88 ust. 1 ustawy- Karta nauczyciela, jednak z tym zastrzeżeniem, że nauczanie wykonywane przez ubezpieczonego w całości jest zorganizowane i ukierunkowane w sposób uwzględniający potrzeby uczniów niepełnosprawnych i niedostosowanych społecznie w sposób umożliwiający pełne stosowanie specjalnej organizacji nauki i metod pracy dla takich właśnie uczniów, a nie jedynie nauczanie, niejako przy okazji realizowania zwykłego programu edukacyjnego dla zwykłej klasy obejmującej uczniów danej szkoły ogólnodostępnej. Sąd Apelacyjny zaaprobował stanowisko, że nie było intencją ustawodawcy rozciąganie szkolnictwa specjalnego na niemalże całe szkolnictwo, a do tego sprowadzałoby się założenie, że jedynym kryterium stosowanym w tym względzie powinno być kryterium niepełnosprawności i niedostosowania społecznego uczniów, wymagającego stosowania specjalnej organizacji nauki i metody pracy. W ocenie Sądu, materiał dowodowy, w tym pisemne oświadczenia zawnioskowanych przez ubezpieczonego świadków oraz zaświadczenie wystawione przez dyrektora szkoły dowodzą wprost, że praca ubezpieczonego w szkole podstawowej w K. sprowadzała się do nauczania dzieci w systemie szkoły ogólnodostępnej z zastosowaniem zwykłego trybu edukacji. J. K. ucząc dzieci w klasie III b, w ramach tych samych zajęć uczył też dziewczynkę zakwalifikowaną do kształcenia specjalnego, jednak specjalne podejście do tego ucznia sprowadzało się jedynie do udzielania pozalekcyjnie, nieodpłatnie i z własnej inicjatywy pomocy edukacyjnej. Sąd drugiej instancji odnosząc się do twierdzenia ubezpieczonego co do okresu jego pracy w szkole podstawowej w M. w okresie od września 2005 r. do sierpnia 2006 r., stwierdził, że w tym zakresie ubezpieczony kwestionuje wyłącznie dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę prawną, natomiast nie powołał żadnych nowych dowodów ani nie wskazał na okoliczności istniejące

przed wydaniem prawomocnej decyzji rentowej, które mogły mieć wpływ na istnienie tego prawa (art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej). Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny, stosownie do przepisu art. 385 k.p.c. oddalił apelację ubezpieczonego, jako nieuzasadnioną.

Ubezpieczony, wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 8 maja 2013 r., zaskarżył w całości zarzucając naruszenie prawa materialnego: - art. 88 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela, poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że praca nauczyciela w szkole ogólnodostępnej może być uznana za pracę w szkolnictwie specjalnym tylko jeśli nauczanie w całości jest zorganizowane i ukierunkowane na potrzeby uczniów niepełnosprawnych i niedostosowanych społecznie podczas gdy prawidłowa wykładnia tego przepisu prowadzi do wniosku, że za pracę w szkolnictwie specjalnym powinna być uznana każda praca wykonywana przez nauczyciela, dostosowana do potrzeb dzieci niepełnosprawnych, ukierunkowana na prowadzenie zajęć z dziećmi niepełnosprawnymi, dostosowanie toku nauczania do specjalnych, indywidualnych potrzeb edukacyjnych osób niepełnosprawnych, bez względu na liczbę dzieci w klasie/oddziale, i stanowi to realizowanie przez nauczyciela programu nauczania specjalnego, a więc wykonywanie pracy w szczególnym charakterze w szkolnictwie specjalnym; - art. 91b ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r.- Karta Nauczyciela, poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie przez Sąd orzekający, że niemożliwe jest połączenie wymiaru zatrudnienia w kilku placówkach oświatowych przy obliczaniu wymiaru zatrudnienia nauczyciela wykonującego pracę w szkolnictwie specjalnym, podczas gdy brak jest przepisu, który zabraniałby łączenia czasu pracy nauczyciela zatrudnionego równolegle na kilka części etatu, bez względu na podstawę nawiązania stosunku pracy, w szczególności w sytuacji gdy w obu przypadkach praca wykonywana przez wnioskodawcę miała charakter kształcenia specjalnego, co prowadzi do uznania, że w okresie od 1 września 2005 r. do 31 sierpnia 2006 r. wnioskodawca pracował w wyższym wymiarze niż ustawowy próg połowy etatu, od którego zależało zaliczenie tego okresu jako uprawniającego do ubiegania się o wcześniejszą emeryturę; - art. 22 ust. 3 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela poprzez jego niezastosowanie i niepołączenie zatrudnienia wnioskodawcy w Szkole Podstawowej w M. oraz Gimnazjum S. w okresie od 1

września 2005 do 31 sierpnia 2006 r. w sytuacji gdy w każdej z tych szkół wnioskodawca był zatrudniony w wymiarze niższym niż 1/2 obowiązkowego wymiaru zajęć, łącznie jednak wymiar jego zajęć stanowił co najmniej 1/2 obowiązkowego wymiaru zajęć dla danego stanowiska i w konsekwencji wyłączone jest zastosowanie przepis art. 91b ust. 1; - art. 32 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że nierówne traktowanie nauczycieli zatrudnionych wyłącznie na podstawie umowy o pracę bądź wyłącznie na podstawie mianowania od nauczycieli zatrudnionych w sposób mieszany nie stanowi dyskryminacji podczas gdy w niniejszej sprawie mamy do czynienia z nierównym traktowaniem podmiotów prawa - nauczycieli, w zależności od podstawy nawiązania stosunku pracy. Ubezpieczony wniósł o uchylenie wyroku i wydanie orzeczenia co do istoty sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się nieuzasadniona. Decyzje organów rentowych mają jedynie charakter deklaratoryjny, potwierdzający powstanie warunków koniecznych do nabycia prawa do świadczenia. W uzasadnieniu uchwały całej Izby Administracyjnej, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 20 grudnia 2000 r., III ZP 29/00 (OSNP 2001 nr 12, poz. 418) Sąd Najwyższy stwierdził, że prawo do świadczeń powstaje i istnieje niezależnie od decyzji organu rentowego, a tylko jego realizacja w postaci wypłaty świadczenia wymaga potwierdzenia decyzją. Wniosek zainteresowanego nie jest zatem elementem prawa do świadczeń emerytalno - rentowych. Celem zgłoszenia wniosku jest realizacja powstałego *ex lege* prawa. Z uwagi na to, że nie można powoływać się na prawo do świadczeń ustalone błędną decyzją organu rentowego, a więc pomijając, że nie zostały spełnione warunki, od których uzależnione jest nabycie tego prawa, ustawa emerytalna zawiera przepisy stanowiące podstawę prawną weryfikacji i wzruszalności decyzji organów rentowych, w których zawarto ustalenia pozostające w obiektywnej sprzeczności z ukształtowanym *ex lege* stanem uprawnień emerytalno - rentowych zainteresowanych. Podstawę tę stanowi przepis art. 114 ustawy emerytalnej, określający tryb ponownego ustalenia prawa do świadczeń emerytalno - rentowych

lub ich wysokości. Uzasadnieniem dla ponowienia postępowania zakończonego prawomocną decyzją organu rentowego, wyznaczającym jego cel, jest niezgodność zawartego w niej rozstrzygnięcia z ukształtowaną *ex lege* sytuacją prawną zainteresowanego, powstałą na przykład na skutek popełnionych przez organ rentowy uchybień normom prawa materialnego, czy procesowego. W ponowionym postępowaniu organ rentowy dąży więc do ustalenia, czy popełnione uchybienia lub przedłożone dowody albo ujawnione fakty mają wpływ na zmianę dokonanych wcześniej ustaleń. Bezpośrednim celem ponownego ustalenia jest rozstrzygnięcie o uprawnieniach emerytalno-rentowych zainteresowanych, według stanu faktycznego z chwili wydania weryfikowanych decyzji rentowych. Ponowne ustalenie w trybie przepisu art. 114 ustawy emerytalnej stanowi zatem nadzwyczajną kontynuację poprzedniego postępowania przed organem rentowym, zmierzając do podważenia decyzji organu rentowego, niezależnie od tego, czy uprawomocniła się ona na skutek upływu terminu odwołania, czy też rozstrzygnięcia sądu. To swoiste „wznowienie postępowania” w takich sprawach w sposób oczywisty ogranicza bowiem prawomocność, czy też niewzruszalność decyzji organu rentowego. Okoliczności i dowody wskazane w art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej uzasadniają ponowne ustalenie prawa do świadczenia, o ile nie stanowią elementu stanu faktycznego sprawy. Jeśli kształtują one faktyczną podstawę wyroku, to oznacza, że zostały przez sąd ocenione - w odniesieniu do dowodów na podstawie art. 233 k.p.c., a w odniesieniu do ustalonych okoliczności faktycznych - przez pryzmat przepisów prawa materialnego. Błędne zaś zastosowanie przepisów prawa materialnego przez sąd do ustalonego stanu faktycznego (błąd w subsumpcji) nie może stanowić podstawy do ponownego ustalenia prawa do świadczenia na podstawie art. 114 ustawy emerytalnej. W niniejszej sprawie ubezpieczony przedłożył „nowe” dowody – pisemne oświadczenia M. C. oraz J. W., zawnioskowanych następnie do przesłuchania w charakterze świadków. W ocenie Sądu Najwyższego dowody te nie „ujawniły” okoliczności, które nie byłyby znane w poprzednim postępowaniu, w którym odmówiono J. K. uwzględnienia w stażu pracy w warunkach szczególnych (w szkolnictwie specjalnym) okresu zatrudnienia w Zbiorczej Szkole w K. Z treści oświadczeń złożonych przez M. C. oraz J. W., nauczycieli zatrudnionych w Zbiorczej Szkole w K. w tym samym okresie co

ubezpieczony, wynika jedynie, iż w latach 1985-1987 do powyższej szkoły uczęszczali uczniowie upośledzeni umysłowo, posiadający orzeczenia o kształceniu specjalnym, którzy byli włączani do klas ogólnych w klasie od pierwszej do czwartej, a od piątej klasy uczęszczali do utworzonej dla nich klasy specjalnej w tejże szkole. Wyżej wskazane okoliczności stanowiły element stanu faktycznego sprawy w poprzednim postępowaniu, zakończonym przed ZUS wydaniem prawomocnej decyzji z dnia 11 sierpnia 2009 r. odmawiającej ubezpieczonemu prawa do wcześniejszej emerytury nauczycielskiej, zaś przed Sądem - wydaniem prawomocnego wyroku przez Sąd Okręgowy w S. w dniu 30 września 2010 r., w sprawie o sygn. akt VI U 1.../09. W toku tamtego postępowania ubezpieczony przedłożył - już przed organem rentowym - zaświadczenie dyrektora Zespołu Szkół w K. z dnia 8 maja 2009 r., w którego treści wskazano, że w roku szkolnym 1986/87 ubezpieczony realizował zajęcia w klasie III szkoły podstawowej, do której uczęszczała uczennica realizująca program klasy specjalnej. Ustalono już wtedy, że podczas zatrudnienia ubezpieczonego w Szkole Podstawowej w K. w roku szkolnym 1986 - 1987 J. K. realizował zajęcia w zakresie nauczania początkowego w klasie III b - w łącznym wymiarze 27 godzin (w tym 18 godzin etat i 7 godzin ponadwymiarowych) oraz, że w wymienionym roku szkolnym (1986/1987) do klasy III b uczęszczała jedna uczennica zakwalifikowana do kształcenia specjalnego na podstawie orzeczenia publicznej poradni psychologiczno-pedagogicznej.

Zarzuty skargi kasacyjnej, dotyczące naruszenia art. 88 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r.- Karta Nauczyciela, poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że praca nauczyciela w szkole ogólnodostępnej może być uznana za pracę w szkolnictwie specjalnym tylko jeśli nauczanie w całości jest zorganizowane i ukierunkowane na potrzeby uczniów niepełnosprawnych i niedostosowanych społecznie, w postępowaniu wywołanym wznowieniem postępowania na podstawie art. 114 ustawy emerytalnej oparte zostały na dowodach odnoszących się do okoliczności, które zostały przez sąd ocenione, z kolei ocena tych okoliczności przez pryzmat przepisów prawa materialnego, nawet jeśli okaże się błędna nie może stanowić podstawy do ponownego ustalenia prawa do świadczenia na podstawie art. 114 ustawy emerytalnej.

Odnosząc się do twierdzenia ubezpieczonego co do okresu jego pracy w szkole podstawowej w M. w okresie od września 2005 r. do sierpnia 2006 r., stwierdzić należy, że w tym zakresie ubezpieczony kwestionuje wyłącznie dokonaną przez Sądy ocenę prawną, natomiast nie powołał żadnych nowych dowodów ani nie wskazał na okoliczności istniejące przed wydaniem prawomocnej decyzji rentowej, które mogły mieć wpływ na istnienie tego prawa (art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej). Sąd Najwyższy na mocy art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł jak w sentencji.